PIĄTEK dnia 12. Marca 1819. (Nro 133)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł: 13.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Anglia.

z Londynu 23 Lutego.

Dnia wczorajszego naradzano się powtórnie w Izbie niższej, względem ostatecznego urządzenia opieki nad osobą Króla. Jak już wiadomo, powierzono ją Xięciu Jork, któremu wczoraj przyznano za to rocznej nadgrody 10,000. funtów, szterlingów z skarbu publicznego.

Przedstawił potem Izbie Lord Castlereagh obrachowane na summę 6. miljonów funtów szterlingów pretensje poddanych Angielskich do Rządu francuskiego. Postanowiono upoważnić Agentów Angielskich do domagania się rzeczonej summy.

W końcu, rozbierano przedmiot zniesienia handlu Niewolnikami.

— W Westminster wybór Członka Parlamentowego trwa dotąd jeszcze. Przemaga strona Pana Lamb, który ma już 2167. głosów. Pan Hobhouse ma 1803, a Major Cartwright tylko 37. — Wybór ten zgromadza mnóstwo ciekawych. Wystawiono kilka mownic, jako też wielką ilość ławek dla widzów i słuchaczów. Wszystkie dachy okolicznych domów od rana do wieczora zapełnione są ludźmi; ale ustawiczny krzyk pospólstwa, przekupionego przez kandydatów, niedozwala ani słowa słyszeć. Z gazet dopiero dowiedzieć się można o skutku narad i wyborów. — P. Hunt zawsze bywa przytomnym. Strona Pana Burdett rzuca na niego kamieniami i błotem, tak dalece iż przymuszony jest otaczać się zawsze strażą i z nią wracać do domu. —

— Donoszą z Manchester: iż w Stockport, pospólstwo znów zaczyna być niespokojném. Zgromadza się licznie z chorągwiami, na których są napisy następujące: „Za prawa człowieka.” „Precz z ustawą o zbożu.” i t. d. Mówcy ludu wystawili czapkę wolności z napisem: „Hunt i wolność.” Policja z pomocą wojskową, rozpędzić chciała niespokojnych, ale ci rzucili się do błota i kamieni; żołnierz jeden raniony został. W końcu potrafiła ich przecież policja za wzmocnieniem siły wojskowej, rozproszyć i do spokojności przymusić.

— Na dniu 15. b. m. odbyło się w Dublinie nowe Zgromadzenie ludu w celu oddalenia od wszelkich swobód Katolików Irlandzkich i zniweczenia tym sposobem zamiarów strony przeciwnej (obacz Numer 129. Gazety Codziennej) Na zgromadzeniu tem, składającem się z 74. Członków, po-

stanowiono podać stosowne przełożenie Parlamentowi, za pośrednictwem Xięcia Welingtona i Ministra Peel; z których pierwszy do Izby wyższej, drugi zaś do Izby niższej, przedmiot ten wniesie.

— W tych dniach, wypłynie znów na pomoc Patrjotom Amerykańskim, szesnaście statków napełnionych ochotnikami. Są to po większej części Anglicy i Niemcy.

— Listy z Hiszpanji donoszą: iż wysłany z Saragossy pułk, na uśmierzenie niespokojności w Walencji, zbuntował się w drodze przeciw Zwierzchności. Żołnierze oświadczyli, iż niepodniosą oręża na ujarzmienie współ-obywateli swoich. Pułkownik usiłował przywrócić porządek i spokojność w Pułku, ale rozjątrzeni żołnierze rzucili się na niego i zamordowanym został. Kilku oficerów doznało tegoż samego losu; poczem pułk rozproszył się. (Morning Chron:)

— Dziennnik The Courrier, który najpierwszy zawsze donosił o nieszczęśliwych wypadkach w Hiszpanji, jako to: o spisku w Walencji, o rozbojach, wygnaniu, uwięzieniu i t. d. ogłosił dziś list prywatny, zawierający: iż dzienniki Angielskie, po większej części fałszywe o Hiszpanji mieszczą doniesienia. Między innemi, donosi tenże list, iż wyprawa przeciw Powstańcom w Buenos Ayres, wypłynie wkrótce; że wojska zgromadzają się w Kadyxie; że niemasz zbiegów; że król Ferdynand szanowanym i kochanym jest od poddanych; że z największą gorliwością poświęca się dobru i szczęściu narodu; że życie jego jest wzorem wszelkich cnót; że nieledwie codziennie przechadza się pieszo po ulicach i bez straży, jak dobry ojciec pomiędzy dziećmi i t. d.

Ale najokropniejszą potwarzą (mówi tenże Korrespondent) jest zarzut, jakoby Hiszpanja rządzoną była przez mnichów. Wszystkim jest wiadomo, że w Hiszpanji tak jak w innych krajach Katolickich, dosyć jest mnichów, i że wielu z nich ozdobionych jest najpiękniejszemi przymiotami duszy, wzorową pobożnością i głęboką nauką. Otaczają oni i dwór nasz, ale niemają znaczenia w Rządzie. W Madrycie, tyle mają wpływu mnichy do interesów publicznych, ile Kapelan Izby niższej w Anglji do działań Parlamentu. Ojciec Cyryllo, który podług dzienników Angielskich oddalonym być miał z gabinetu Królewskiego, znajdował się wtenczas o 500. mil od Madrytu. Tak to za granicą spotwarzają Hiszpanją i Króla naszego, który jest wzorem Monarchów!

Francja.

z Paryża dnia 20 Lutego.

Na dniu 20. b. m. wniósł Margrabia Barthelemy w Izbie Parów potrzebę odmienienia prawa o wyborach. Wiele Dzienników broni dawnego prawa. Jest jednak znaczne stronnictwo, żądające zmi[illegible] następujących: 1) Aby wiek oznaczony dla Deputowanych, z 40stu na 30 lat był zmniejszony. 2) Aby liczba Deputowanych do 500. pomnożoną została. — Pan Benjamin Constant, wydał w tej okoliczności pisemko, w którém mocno przeciw zmianie tego prawa powstaje.

— Minister Spraw Wewnętrznych wydał urządzenie, aby osoby uwięzione za wykroczenia polityczne, w oddzielném więzieniu trzymane były, nie zaś jak dotąd wspólnie z złodziejami i mordercami. Na mocy tego rozkazu, kilku osadzonych w więzieniu pisarzy, przeniesionych zostało do oddzielnego domu.

— Eymery, Księgarz Minerwy Francuskiej, przestał płacić i wyjechał do Hollandji. Upadek jego, pocią-

gnie za sobą ruinę wielu domów handlowych z nim połączonych, a zapewne i nieszczęśliwych osadników Pola przytułku na straty narazi, ponieważ zbierana dla nich składka, w jego kassie znajdowała się.

— Słychać, iż Xiąże Angoulême, objąć ma Naczelne dowództwo Wojsk francuskich. Jak dalece wieść ta jest prawdziwą, to przyszłość okaże. Hrabia Decazes, zdaje się być bardzo przychylnym Xiążęciu. Wszyscy przyjaciele Konstytucji, są za nim. Zna on dobrze położenie Francji, i trzyma się ściśle zasad Konstytucji.

— Dochody legji honorowej, obrachowano w Izbje Deputowanych na summę 6,800,000. wydatki zaś, na summę 6,959,000. franków.

— Xiąże Gloucester w towarzystwie Xiężny Kurlandji, odwiedził w tych dniach tutejszy Instytut Głucho-niemych. Popisywały się w ich obliczu dzieci. Deklamowały piękniejsze miejsca z Horacjusza, Metastazego i z Thompsona. Spiewały potem sławną pieśń God save the King, a w końcu drugą: Vive Henry IV.

— W tych dniach nastąpić ma sprzedaż Dóbr Ermenonville, w których niegdyś Jan Jakób Rousseau, mięszkał i umarł.

— Donoszą z Bordeaux pod d. 16. Lutego co następuje: „Potwierdza się wiadomość: iż Xiąże Richelieu odstąpił na rzecz tutejszych Szpitali, przeznaczony Mu przez Naród francuski, dochód roczny 50,000. franków. Wczoraj opuścił ten szlachetny Mąż, miasto nasze. Udać się ma — jak słychać — do Marsylji, a ztamtąd popłynie do Odessy, gdzie pamięć Jego dotąd jest szanowaną."

Gazeta wychodząca w Bordeaux, zawiera pod tąż datą:

„Dnia wczorajszego, opuścił miasto nasze Xiąże Richelieu. — W czasie krótkiego pobytu swego w Bordeaux, odwiedził Xiąże, wszystkie znaczniejsze Gmachy tutejsze, między któremi znajduje się wiele pochodzących od wiekopomnego Dziada jego. Chociaż pobyt Xięcia pomiędzy nami, nader był krótki, pamięć jednak imienia jego, przypominającego najsławniejsze Epoki dziejów Ojczyzny naszej, pozostanie wiecznie w sercach naszych. Jego Xiążęca Mość udał się drogą do Tuluzy."

— Piękne konie Arabskie, które Szach Perski, Xięciu Rejentowi Angielskiemu na podarunek przeznaczył, przybyły w tej chwili do Paryża.

Hiszpanja.

z Madrytu dnia 2 Lutego.

(List wyjęty z jednego z Dzienników Angielskich.)

Kochany Przyjacielu!

„Kiedy niegdyś pamiętny we Francji Minister Skarbu, Xiądz Terray, z Włoch do Paryża powrócił, donieśli Mu przyjaciele, iż w czasie jego nieobecności, pospólstwo Wyobrażenie jego na stosie spaliło. — „Którego dnia stało się to?" Zapytał się Xiądz Terraj, — a gdy mu powiedziano o dniu i godzinie, oświadczył z obojętnością: „W życiu całém, nie było mi nigdy zimniej, jak w owej chwili; przebywałem właśnie Alpy."

„Kiedy Dzienniki Angielskie, rozgłaszają wiadomości o niespokojnościach w Hiszpanji, o rewolucji, o ucieczce Króla do Eskurjalu, o buntach w wojsku i Narodzie, o bandach pustoszących kraj ogniem i mieczem; w tej samej właśnie chwili, Król nasz jest najspokojniejszym, a my mięszkańcy Stolicy, nie widziemy żadnej

burzy, którą Dziennikarze zagraniczni spostrzegają nad nami.

„ Do tych trwożliwych doniesień, należy rozgłoszona niedawno wiadomość, o mniej ważnym wypadku, który się w Walencji na dniu 2. Stycznia zdarzył. Aby o prawdzie przekonać tych, którzy dowiedzieć się jej pragną, opiszę w krótkości to zdarzenie, jak następuje:

„ Na dniu 2. Stycznia przed wieczorem, przybył do Jenerała Elio, pewien Podpułkownik, z doniesieniem, iż w jednym z Domów publicznych, tworzy się spisek na życie jego. Jenerał, wziąwszy z sobą tegoż Podpółkownika i 8miu żołnierzy, udał się w oznaczone miejsce, gdzie zastał pensjonowanego Pułkownika, nazwiskiem Vidal, któremu szpadę złożyć rozkazał. Ten, zamiast posłuchania rozkazu, dobył szpady, i ranił lekko w rękę Jenerała, który gotowym będąc do obrony, odbił cios wymierzony i zadał śmiertelną ranę Pułkownikowi. Inni spiskowi pozamykali drzwi i okna i chcieli się bronić; ale widząc, iż odpór byłby próżnym, poddali się, i do więzienia zaprowadzeni zostali. Jeden tylko niższej rangi oficer nazwiskiem Sola, nie chcąc ponieść kary, która go czekała, sam sobie odebrał życie.

„ Rozmaite są mniemania, co do zamiaru spiskowych. Jedni sądzą, iż się wyłącznie przeciw Jenerałowi spiknęli; podług innych zaś, było ich celem, Kraj cały przeciw Rządowi poburzyć. Ale najlepiej przekonać się można o wielkości zamiaru z listy uwięzionych, zawierającej 22. osób, żadnego znaczenia w kraju nie mających. — Mięszkańcy Walencji, nazajutrz dopiero dowiedzieli się o wszystkim. Spokojność na chwilę przerwaną nie została: wszyscy starali się w tej okoliczności, dać Monarsze dowód wierności, i okazać wstręt przeciw tak strasznemu występkowi. — W liście spiskowych, prócz dwóch oficerów, znajduje się czterech chłopów, jeden Markier, jeden szewc, jeden stolarz, jeden Aptekarz, jeden fabrykant Czekolady, i t. d.

TEATR NARODOWY.

Dziś, z zawieszeniem abonamentu, JP. Volange pierwszy tancerz znany w wielu teatrach, oraz JPanowie Boauval, Amyot i Panna Beauval, przejeżdzający przez tę stolicę, wystawią nowy Balet układu JP. Didelot pod tytułem: Mleczarka. Rozpocznie widowisko Komedja pod tytułem Łgarz.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawię przez Ant: **MAGIER**

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisłe.	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	10czę: li:			łokcie	cale
9. Marca.		3	27	7	3	Zachodnio-pułnocny.	Pochmurno.		
10. Marca.		3	27	6	6	Zachodnio -południo:	Słońce.		

Wydawcy odpowiedzialni.